

# GAZETA LWOWSKA.

We Srodę

N<sup>ro</sup>. 7.

16. Stycznia 1828.

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— Ze Lwowa. —

C. K. Rząd krajowy ogłosił następujący

O k ó l n i k :

Że posiadanie, lub też przetrzymywanie losu loteryjnego zagranicznego pod karą §§. 24. i 25. najw. uniwersała o loteryi z d. 13. Marca 1813 oznaczoną, zakazanem iest.

Aby działalność ustaw o dochodach loteryjnych, w razie dostrzeżenia losu loteryjnego zagranicznego przeciw wszelkim zarzutom zabezpieczyć, w moc Dekretu wysokiej Kamery nadwornej z d. 7. Czerwca 1826 do liczby 21656 podaje się do publicznej wiadomości, że posiadanie, lub też przetrzymywanie takowego losu, pod karą §§. 24. i 25. najw. Uniwersału o loteryjach z d. 13. Marca 1813, na uczestników loteryj zagranicznych ustanowioną, jest zakazanem, że przeto osoby, którym się losy zagranicznych loteryj dostaną, dla zachowania siebie od wszelkich szkodliwych skutków, takowe natychmiast zniszczyć, lub Zwierzchności politycznej, która je przełożonemu Cyркуłowemu Urzędowi dla zniszczenia przestać powinna, złożyć mają.

We Lwowie d. 27. Listopada 1827.

(Następują podpisy.)

— Z Wiednia d. 4. Stycznia. —

Podczas pięćdziesiąt czwartego losowania dawniejszego procentowego długu Stanu w piędzdziesiąt papierowych, przedsięwziętego w skutek patentu z d. 21. Marca 1818, wyciągnięto rząd Nro. 288.

Rząd ten obejmuje obligacje Kamery nadwornej, pochodzące z pożyczki w Medyola nie zaciągniętej na 2 1/4 procentu, począwszy od nru. 4071. aż włącznie do nru. 4543, w ilości kapitałnej 1 mil. 113,368 ZR. 28 kr., a w ilości procentowej według zniżonej stopy 25,050 ZR 47 1/4 kr.

Numera pojedyncze obligacyj w tym rządzie zawartych, będą w osobnym wykazie ogłoszone.

(G. W.)

## WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Ameryka Hiszpańska.

Przez okręt parny, żeglujący między Ameryką a Havre, nadeszły z Washingtonu gazety do dnia 3. Grudnia. Kongres zebrać się miał tegoż dnia w Washingtonie, i spodziewano się ważniejszych posiedzeń, niżli w latach ostatnich. Między innemi przełożony ma być projekt do prawa względem ulepszenia sądownictwa, do prawa na bankrutów i projekt rewizyi ustaw o wprowadzeniu wetny.

(G. W.)

Brazylia.

Dziennik: *Diario Fluminense* z d. 29 Września umieścił urzędowe uwiadomienie o traktacie zawartym z Anglią względem handlu niewolnikami. Tenże Dziennik zawiera także urzędową depeszę z Montevideo, datowaną pod d. 3. Sierpnia. Podług tej zawinął tamże zabrany nieprzyjacielowi bryg: Anna z 28. Oficerami i 57 szeregowymi. W d. 25. Września przybyła z Buenos Ayres do Rio fregata Paula z 55 jencami; zabrała ona przy brzegach Rio - Grande nieprzyjacielskiego kutra: Rapido. Tegoż samego dnia fregata angielska Forte wzięła w Rio okręt korsarski: *la Conveccion Argentina*.

Komisyja mianowana na mocy traktatu z d. 29. Paźd. 1825. względem likwidacyi między Koronami Brazylji i Portugalii, ogłosiła pod d. 8. Października, iż teraz formalnie rozpoczęła swoje urzędowanie.

W prowincyi Goyas odkryto niedawno, że mnóstwo muszel znajdujących się w jeziorach słonych, zawierają w sobie perły, niestępujące w niczem wartości wschodnich.

(G. W.)

Portugalija.

Oddział rządowy Gazety nadwornej Lizbońskiej z d. 12. Grudnia, zawiera następujący list J. K. M. Infanta Dom Miguela do jego Siostry Infantki Rejentki:

„Z Wiednia d. 15. Listopada 1827.

„Ciesz się mocno, że Ci mogę donieść moja kochana Siostro, iż zamyslam wyjechać ztąd do Portugalii, gdzie zapewnie z końcem Grudnia t. r. spodziewam się stanąć. Ponieważ zaraz za przybyciem mojem dopełnić mam for-

)(

malności Konstytucyją przepisanych, dobrzeby było, gdyby Siostra moja wydała rozkazy, iżby się nieobecni Parowie i Deputowani narodu w d. 20. Grudnia w stolicy zebrawi, by Siostra moja w dzień po mojem wyładowaniu, które przed 1. Stycznia r. przyszt. nastąpi, mogła uroczystie otworzyć posiedzenie Izb, ponieważ czynność ta należy do mojej Siostry, i bym w skutek tego aktu mógł wykonać przepisana przysięgę.

Niechaj niebo zachowa Siostrę moję w późne lata, czego jej brat, który ją kocha, z serca życzy.«

»Infant D. Miguel.«

Członkowie Izb obudwóch, stosownie do wyroku dawniej przez Rejentkę wydanego, już od d. 20. Listopada zebrawi się w stolicy.

Najwyższy Sąd karzący Lizboński, odpawił w d. 11. Grudnia posiedzenie długo trwające i ważne przez rozprawy, a to w celu zawyrokovania ostatecznie w sprawie przeciwko redaktorom Dzienników: *O Portuguez, Os Pobres, i Gaceta Constitutional* wytoczonej. Wyrok zapadł o godzinie 4 z południa; wszyscy oskarżeni są uznani za niewinnych i jeszcze tegoż dnia wieczorem zostali uwolnieni. (D. A.)

### Hiszpanija.

Gazety Paryżkie donoszą z Madrytu pod d. 15. Grudnia: Królestwo Ichmość nie tak prędko przybędą do stolicy. Zapewniają, że Król zwiedziwszy Saragossę, Pampelunę i San Sebastian, powróci przez północne prowincyje do Madrytu. Mówią także, że z Pampeluny i San Sebastian wyjść mają wojska francuskie, i że Królestwo Ichmość chcą do tych miast odprawić swój wjazd po wyjściu Francuzów. (G. W.)

### Wielka Brytania i Irlandyja.

Gazeta nadworna umieściła wykaz trzynastu nowo mianowanych Baronetów, między którymi znajdują się: Jenerał Major Sir Rd. Hussey Vivian i Jenerały angielski Konzul w Rio de Janeiro P. Chamberlain.

Już w d. 22. Grudnia z południa zawinął do Deal, Yacht admiralicyi wraz z trzema okręсами parnemi; takowy popłynie do Kaletu i przewiezie do Greenwich Infanta Dom Miguela wraz z jego orszakami. Okręty wspomniane jeszcze w d. 23. dla silnych wiatrów nie odbiły odbrzeżów i podróż swoją na d. 24. z południa przeznaczyły:

W Kalkucie otworzono składkę na wzniesienie pomnika i *cenotaphium* dla zmarłego Mar. Hastings, na który już 15,000 rupij (10,000 talarów) podpisano.

Młody Xiążę Rundszing Sing przesłał Kró-

lowi Angielskiemu w podarunku namiot, złożony z kosztownych szalów.

Kuryjer, ogłasza udzieloną przez Dziennik *Times* wiadomość o zupełnem zaprzestaniu robót około drogi po pod Tamizę, za bezzasadną. Towarzystwo tém przedsiębiorstwem kierujące, otrzymało od Rządu dla ukończenia tego dzieła, dostateczną pożyczkę na umiarkowane procenta pó 2 od sta. (D. A.)

Dziennik *Times* wyraża: »Dziwną jest rzeczą, że nasze morskie potyczki z Turkami tyle nas zawsze ludzi kosztują. Doświadczyliśmy już tego przy uderzeniu na Algier, a bitwa pod Nawarynem, jeżeli policzymy stratę rossyjskich i francuskich okrętów, była tak morderczą jak inna jaka z naszych bitew w ostatniej wojnie. Przyczynę tego szukać należy w ciężkim wagiomiarze dział, którego Turcy używają, jak to już powiedzieliśmy, że po bitwie pod Nawarynem znajdowano tureckie kule 60 funtów ważące. Sądziemy, że na okrętach naszych, i w baterjach, rzadko kiedy potrzebujemy cięższych dział nad 32 funtowe, gdy tymczasem Turcy 800 funtowych używają. Gdy Sir Duckworth w r. 1807. przechodził Dardanelle, aby uderzyć na Sztambuł, flota jego mocno została uszkodzona od owych ogromnych kul. Okręt *Royal George* o 110 działach omal od jednego takiegogo wystrzału nie zatonął. Jeden wystrzał, prawie na pół złamał główny maszt drugiego okrętu liniowego. Okrętowi *Repulse* jedna kula ustrzeliła ster i wraz zabiła i raniła 24 ludzi. Okręt ten tylko dziwnem usiłowaniem został ocalony. Jedno z tych dział lane było za panowania Amurata z kruszcem we dwóch sztukach, które śruba spajała. Ustawiono je przeciw grubemu muirowi. Trudność w nabijaniu nie dozwalała, aby z niego więcej jak raz wystrzelono; lecz jeden wystrzał mógłby, jak pewien Pasza rzekł, całą nieprzyjacielską flotę zniszczyć. Baron Tott postanowił z wielką bojaźnią Turków, kazać z tego działa wystrzelić. Ładunek ważył 1100 funtów, do którego użyto 330 funtów prochu. Mówi ón: »W oddaleniu 800 sędni uczułem wstrząśnienie podobne trzęsieniu ziemi. Widziałem, że kula rozdzieliła się na trzy części i te kawałki dosięgły po za drogę i tam aż się o górę obitły.«

»Najcięższa kula, która nasze okręty ugodziła, była z granitu, ważyła 800 funtów, i wynosiła w przecięciu dwie stopy i dwa cale. Jedna z tych ogromnych kul, ku podziwieniu naszych majtków, przebiła cały lewy bok fregaty *Active*, i gdy tym sposobem zgruchotała znaczną masę drzewa, stoczyła się ciężarem swoim na tył, i zrobiła wielką dziurę, podczas gdy lud osłupiały temu przypatrywał się wido-

wisku. Przed kilką laty, towarzystwo Angielskich majtków, czotgając się na nogach i rękach, wlało w jedno z tych dział, co mocno Turków ubawilo. «  
(G. W.)

### Francyja.

Król pracował w d. 27. Grudnia z Prezydentem rady Ministrów, a potem z Ministrem marynarki. W d. 29. rano wyjechał Monarcha do Rambouillet.

Monitor zawiera kilką król. wyroków z d. 23. Grudnia. Podług pierwszego, likwidacyja wynagrodzenia wychodzców, która dotąd powierzona była Kommissyi z pięciu wydziałów, z powodu, że prace tak daleko posunięte, iż onemi jeden wydział trudnić się może, zostanie począwszy od d. 1. Stycznia 1828 dotychczasowemu czwartemu wydziałowi poruczona, reszta, cztery wydziały i osoby do kancelaryi należące, przestają być czynnymi. Drugi wyrok obejmuje podobne postanowienie względem Kommissyi do podziału wynagrodzenia byłym osadnikom na St. Domingo. Liczba członków tej Kommissyi począwszy od d. 1. Stycznia 1828, zredukowana z 27 na 15. — Trzeci wyrok nakoniec wymienia przyszłych członków ostatniej Kommissyi na trzy wydziały podzielonej; między tymi są: Xiążę Levis, Vicehrabia Lainé, Baron Portal, Hrabia Pontecoulant, Hrabia d'Agoult, i t. d.

Dwa inne wyroki z d. 26. Grudnia ustanawiają w miejscu dotychczasowego zarządu mennicy nową Kommissyją, z obszerniejszą władzą, na Prezydenta której mianowany jest Hr. Sassy, Par Francyi, a Członkami: PP Lambert i Brunet.

Z 56 osób, uwięzionych w Paryżu z powodu rozruchów w d. 19. i 20. Listopada, w ciągu śledztwa przez sąd królewski ukazanego, uwolniono już 47, a 9 przytrzymano; ale i z tych jak słyhać, kilką skazanych będzie na karę w domu poprawy. —  
(G. W.)

### Danija.

W dniu 20. Grudnia zesła z tego świata najmłodsza córka Xięcia Wilhelma Heskiego i Xiężny Karoliny Duńskiej. — Król Jmé Duński z powodu zawartego traktatu żeglugi z Portą, mianował pod dniem 6. z. m. ces. Ross. Posła w Stambule, P. Ribeaupierre, Kawalerem W. krzyża orderu Dannebrogskiego; Kommandorami: król Duńskiego Ministra Rezydenta w Stambule, Barona Hübsch, ces. Ross. Radcę Poselstwa i pierwszego Sekretarza Poselstwa, Barona Rickenmann, i ces. Ross. pierwszego tłumacza w Stambule, Radcę Stanu A. Franchini; a Kawalerem czwartej klasy, tłumacza Poselstwa Duńskiego w Stambule, Jana Eremian. —  
(G. W.)

### Rossyja.

N. Cesarz Jmé wydał w d. 18. Grud. ukaz do rządzącego Senatu, dotyczący się regulaminu pensyi dla zasłużonych urędników. Pensyje przewidziane są podług dziewięciu klas i wszyscy wojskowi, którzy bez nagany służyli, pobierać będą za lat 20 przeszło  $\frac{1}{3}$ , za 30 przeszło  $\frac{2}{3}$ , a za 55 lat przeszło, zupełną płacę; urzędnicy cywilni podług tych samych przepisów otrzymają pensyje stósownie do pomienionych klas; temi są następujące: 1. klasa, 4,000 rubli. Senatorowie. 2. klasa, 3,000 rubli. Gubernatorowie cywilni, Nadpolicmaister w stolicy, Dyrektorowie poczty, zawiadowcy banków Państwa, Dyrektorowie wydziałów, Nadprokuratorowie i t. d. 3. klasa, pierwszy stopień, 2,000 rubli: Vice-Gubernatorowie, Vice-Dyrektorowie, Prezydenci Pałat., Dyrektorowie banków, Policmeistrowie w stolicy, Pomocnicy Dyrektorów poczt w stolicy, i t. d.; drugi stopień, 1,500 rubli: Nadsekretarze w Senacie i Synodzie, Szefowie sekcij w Ministerstwach, Rady rządów Gubernijalnych i Pałat, pomocnicy Dyrektorów poczty w miastach Gubernijalnych, Prokuratorowie Gubernijalni i t. d. 4. klasa, 1,200 rubli: Poczmistrz Gubernijalny, Nadleśniczy, Egzekutorowie w Senacie i w Synodzie, Policmeistry w miastach Gubernijalnych i t. d. 5. klasa, 1,000 rubli. Sekretarze w Senacie i w Synodzie, Assessorowie rządów Gubernijalnych i Izb kameralnych, Adwokaci rządowi i t. d. 6. klasa, 750 rubli. Naczelnicy stołów, Buchalterowie i Kontrolorowie w Ministeryjach, Sekretarze w wydziałach Ministrów, Gorodniczowie, Adwokaci obwodowi, poborcy obwodowi i t. d. 7. klasa, 600 rubli: Protokolisci, Rejestratorowie, Żurnaliście i Translatorowie w Senacie i Synodzie i w wydziałach Ministrów, starsi pomocnicy naczelników stołu w Ministerstwach, i t. d. 8. klasa, 450 rubli: Kanceliści w Senacie i Synodzie, Sekretarze Gubernijalnych rządów i Pałat, i t. d. 9. klasa, 300 rubli. Pomocnicy Kancelistów w Senacie i Synodzie, młodszy pomocnicy naczelników stołu w Ministerstwach, Sekretarze sądów obwodowych i ziemskich, przełożeni stołu, rejestratory, archiwum i t. d.

Instytut do wychowania panień ślacheckich w Pułtawie, utworzony przez ślachtę tej Gubernii a który dawniej zostawał pod opieką zmarłej Cesarzowej Elżbiety Alexiwniej, oddany teraz jest pod opiekę N. Cesarzowej Alexandry Feodorówniej.  
(G. W.)

Gazety Petersburskie umieścily następujący list, pisany przez oficera z Korpusu wojska Kankazkiego z brzegów jeziora Urmio 5. Listopada 1827 r.

Znajdując się w oddziale Jenerała - Adjutanta Benkendorf byłem świadkiem jednego z najważniejszych wypadków tej wojny: Abbas-Mirza odwiedził nasze wojsko; Jenerał Benkendorf udał się naprzeciw Abbas-Mirzy, w celu pokazania mu naszego wojska w paradzie. Pierwsze spotkanie odbyło się w Czewister na obszernej równinie niedaleko jeziora Urmio. Następca tronu Perskiego dowiedziawszy się, że oddział Jenerała Benkendorf ruszył z miejsca, wyszedł na jego spotkanie w towarzystwie Fet-Ali-Chana, dwóch oficerów zagranicznych, przybyłych z Teheranu i dwóch oficerów swego wojska.

Jenerał Benkendorf przeznaczył oddział dragonów pod dowództwem Hrabiego Totstoy, dla eskortowania Abbas-Mirzy. Przebiegł on nasze szeregi witając żołnierzy rossyjskich naszym językiem, gdy się zbliżył Jenerał Benkendorf, rzekł: — Cieszę się że ty Jenerale któryś pierwz się wydobyl przeciw mnie oręż w tej wojnie, również pierwszym mnie napotykasz w chwili pokoju. — Rzekł dalej z godnością. »Trzeba wiele czasu żeby usposobić lud do wojny, dopiero jesteśmy w samych początkach, i wyście mieli epokę doświadczeń nim doszłiscie do stopnia na którym teraz zostajecie. Natychmiast dodał: Lecz co bądź żyć będziemy odtąd w zgodzie, tym czasem nie jestże to rzeczą szczególną, że w tym kraju u was się znajdują? Abbas-Mirza prosił Jenerała żeby uszyhował wojsko w prostej linii, wzdłuż drogi o pół werszty od miejsca, gdzie się spotkali, i żeby mu przedstawił wszystkie osoby ze swego orszaku wymieniając je po nazwisku. Kozacy stali przed oddziałem; Abbas-Mirza chciał poznać ich dowódcę; pułkownika Szamszewa, ukłoniwszy się temu oficerowi i wszystkim żołnierzom, odwrócił się do Jenerała Benkendorfa i rzekł na głos: Zdaje mi się że to jest wasza najlepsza jazda.« Zdziwiła go piechota, rzuciwszy okiem na ładunek żołnierzy, rzekł: Jakże mogą chodzić tak obciążeni! a to prawie taki ciężar jak jednego z naszych jeźdźców.« Artylerya szczególnie się ścigała jego uwagę i ciekawość: przyglądał się wszystkim szczegółom. Klaniał się żołnierzom, którzy mu odpowiadali z wesoloscją jako znanemu im wodzowi. Tłum ludu zbiegł się z okolic i otoczył nasze szeregi, i stu jeźdźców składających orszak Abbas-Mirzy stało wzdłuż drogi po drugiej stronie, pod dowództwem jego syna, urodziwego młodzieńca piętnastoletniego. Żołnierze Perscy wydawali się niekoutenci, malowała się na ich twarzach obrażona miłość własna, Abba-Mirza umiał zachować dobry humor w ciągu tego przeglądu. Pro-

sił Jenerała Benkendorf żeby kazał przeciągnąć batalionowi rossyjskiemu. Przed swoim odjazdem, oświadczył Jenerałowi, iż pragnie poznać Ngo Cesarza i całą jego dostojną rodzinę, i rzekł że ma nadzieję że pokój w krótcie zostanie zawarty. i że się do tego przyłoży wszelkimi siłami; skończył, dodając że będzie pisał do Jenerała, i że się spodziewa nie długo odbyć podróż do Rossyi. Pożegnawszy się z Jenerałem Benkendorfem z uczuciem najwyższej przychylności, przysłał do niego Fet-Ali-Chana prosząc o listę osób składających jego orszak i ponawiając zapewnienie swego zadowolenia.

Wiernie powtórzyłem wszystkie słowa Abbas-Mirzy, lecz nie mogę ci opisać z równą dokładnością szlachetności jego postaci, uprzejmego obejścia się, połączonego z godnością, która przystoi ludziom nazwyczajonym rozkazywać. Nie będę ci mógł dać wyobrażenia o jego przenikającym spojrzeniu, i o tym niewymuszonym uśmiechu ożywiającym rysy twarzy lekko zasmuconej. Twarz jego tak jest piękną jaką można wiedzieć w Rzymie i w Azyi. — Jego wielkie oczy są żywe i przenikające, zęby piękne, pteć błada i ogorzala, włosy i broda czarne jak heban. Nosi ubior prosty, tylko sztylet ma ozdobiony drogiemi kamieniami. Abbas-Mirza liczy od 40 do 50 lat. Siedział na pysznym białym koniu bogato przybranym. Wielce potrzeba żałować że ten Xiążę otoczony jest ludźmi niedolnemi wzniósł się umysłem do jego wysokości i pojąc jego widoków. Czudzoziemcy zamieszkałi w Persyi, oddają mu zupełną sprawiedliwość. Najgoręcej pragnie ucywilizować naród, lecz do tego trzeba mu więcej stałości, a jego naród musiałby przyjąć wiare chrześcijańską, gdyż przesady religijne tego kraju są na przeszkodzie jego zamiarom. Tu najpiękniejsze jest powietrze. Chodzimy po brzegu jeziora, które podobne jest do morza, i ma 140 wiorst długości, a 60 szerokości. Obejmuje ono mnóstwo wysp a wodległości śklnią się szczyty gór kurdystanu. Mieszkańcy zabiegali nam tłumem drogę z żywnością, i wybornemi owocami. Przyjmują nas tu jeszcz lepiej niżeli w Niemczech 1813. nawet i w Choi, najpiękniejszym mieście Persyi, gdzie jest skład towarów dla handlu między Turcyją a Persyją z największą uprzejmością przyjmowali Jenerała Benkendorfa Ormianie i Tatarzy. Cała okolica ku granicy tureckiej jest żyzna i bogata. Dobre obejście się naszych żołnierzy w tej okolicy tem większe uczyniło wrażenie, ponieważ mieszkańcy podczas pobytu Szacha upłynionego lata, prawdziwie na rabunek wystawieni byli. «

(D.A.)